

Sygn. akt I USK 214/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o ponowne ustalenie wysokości emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego J.W. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 25 listopada 2016 r., wydaną na podstawie art. 110 i art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) odmówił ubezpieczonemu J. W. prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury, gdyż ustalony na nowo wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 20 lat nie jest wyższy niż 250% i nie jest wyższy od ostatnio obliczonego.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego, domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność uzyskiwanych przez niego wynagrodzeń przed 1980 r., za które brak danych w archiwach.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R., wyrokiem z 27 września 2018 r., oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że art. 110a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS daje możliwość jednorazowego przeliczenia wysokości emerytury bez względu na to, czy emerytura była zawieszona, czy nie, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5 ustawy, jest wyższy niż 250%. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, ubezpieczony nie spełniał warunków umożliwiających przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej. Wniosek taki wynika jednoznacznie z opinii powołanego biegłego sądowego oraz opinii uzupełniającej, na której ostatecznie oparł się Sąd Okręgowy, rozstrzygając sprawę. Biegły, na podstawie posiadanej dokumentacji, przy uwzględnieniu obowiązujących w górnictwie przepisów płacowych, odtworzył wynagrodzenie ubezpieczonego za lata 1965-1979.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wysokość zarobków odtworzonych przez biegłego za lata sporne, także w opinii uzupełniającej, została zawyżona, gdyż biegły uwzględnił ubezpieczonemu dodatek za pracę w nocy i za drugą zmianę w wymiarze 1/3 dniówek w miesiącu za wszystkie odtwarzane lata, podczas gdy z dokumentacji osobowej ubezpieczonego nie wynika, w jakim wymiarze ubezpieczony w konkretnych miesiącach pracował oraz na jakich zmianach. Biegły przyjął także niezasadnie podwójne wynagrodzenie z Karty Górnik, które przysługiwało za przepracowanie wszystkich dniówek w miesiącu, a niewątpliwie z zachowanej dokumentacji takie okoliczności nie wynikają. Brak jest ponadto podstaw do uwzględnienia innych składników wynagrodzenia ubezpieczonego na podstawie zeznań świadków, w szczególności w zakresie przepracowanych niedziel, dodatku za pełnienie funkcji sanitariusza czy stawki zaszeregowania w

związku z byciem stałym członkiem drużyny ratowniczej, gdyż zeznania świadków w tym zakresie były rozbieżne. Okoliczności te nie wynikały także z zachowanej dokumentacji płacowej ubezpieczonego.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie spełnia warunków przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie jest wyższy od poprzednio obliczonego, tj. od 332,45%.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł ubezpieczony J. W.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 5 grudnia 2019 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że to na ubezpieczonym spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w sposób niebudzący wątpliwości pozwalałyby na uznanie, że biegły nie uwzględnił w opinii opracowanej na zlecenie Sądu pierwszej instancji wszystkich składników wynagrodzenia w pełnej wysokości faktycznie otrzymywanych przez ubezpieczonego. Nie jest możliwe obliczenie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione i nie mogą być objęte normami art. 228 k.p.c. (wobec ich spornego charakteru) oraz art. 230 k.p.c. (gdyż nie wynikały w sposób bezpośredni z treści dołączonych do akt przepisów płacowych i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego).

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że miarodajnym dowodem, pozwalającym na odtworzenie wysokości uzyskiwanych przez ubezpieczonego zarobków, jest opinia biegłego z zakresu emerytur i rent w zakresie, w jakim została wydana na podstawie udostępnionej biegłemu dokumentacji, przy uwzględnieniu przepisów płacowych obowiązujących w górnictwie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podzielił w całości zastrzeżenia wyrażone przez Sąd pierwszej instancji co do braku podstaw do uwzględnienia innych składników wynagrodzenia ubezpieczonego, wynikających z zeznań świadków.

W ocenie Sądu odwoławczego, rację ma także Sąd pierwszej instancji, że ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie jest wyższy od poprzednio obliczonego, tj. od 332,45%, i wynosi 240,85%.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenia: art.

278 § 1 k.p.c.; art. 232 k.p.c. w związku z art. 117 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w G. – Ośrodka Zamiejscowego w R. i orzeczenie co do istoty sprawy wraz z kosztami postępowania za obie instancje oraz postępowanie kasacyjne, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, polegające na zasadności zastosowania wobec osoby, której nowo obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest wyższy niż 250%, dyspozycji normy art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem zebranego w sprawie materiału dowodowego, który wprost wskazuje na spełnienie przez ubezpieczonego przesłanek zawartych w przytoczonym przepisie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych,

zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia, przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący twierdzi, że w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Należy przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurystycznego, którego rozstrzygnięcie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także przy rozpoznawaniu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien dostrzec zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na

tle których zagadnienie powstało. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu.

Skarżący konstruuje zagadnienie prawne na własnej, odmiennej od dokonanej przez Sąd Apelacyjny ocenie materiału dowodowego. W istocie, odwołując się do przepisów prawa materialnego, zmierza on do zakwestionowania wyniku postępowania dowodowego, podnosząc ograniczenia związane z dostępnością dokumentów płacowych z lat poprzedzających 1980 r.

Skarżący powołuje się na pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z 9 stycznia 1998 r. (II UKN 440/97, OSNAPiUS 1998, nr 22, poz. 667). W wyroku tym Sąd Najwyższy przyjął, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Wbrew stanowisku skarżącego, w ocenie Sądu *meriti*, w rozpoznawanej sprawie takich niewątpliwych, spójnych i precyzyjnych dowodów zabrakło. Dowodami tymi nie mogły być ogólne nieprecyzyjne zeznania świadków albo samego ubezpieczonego. Mogłyby nimi być odpowiednie dokumenty płacowe, jednak dokumentów takich ubezpieczony nie przedstawił.

Jest oczywiste, że przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS musi być odniesione do rzeczywistych zarobków ubezpieczonego i nie może być ustalane jako uśredniona wysokość zarobków osiągniętych np. przez innych pracowników zatrudnionych w tym samym czasie na analogicznych stanowiskach pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123), jednak odmowa przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia musi wynikać z braku możliwości ustalenia tych zarobków z wykorzystaniem wszelkich sposobów dowodzenia przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego.

W sprawie cywilnej sąd kieruje się regułami dowodzenia określonymi w art. 227-309 k.p.c., z uwzględnieniem tego, że w przepisach regulujących postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przesądzono o niestosowaniu w tych sprawach przepisów ograniczających

dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron (art. 473 § 1 k.p.c.). W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury są nie tylko zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Skoro każdy fakt może być udowadniany wszelkimi środkami dowodowymi, to wysokość zarobków jako fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) ubezpieczony może wykazać odpowiednimi zeznaniami świadków lub zeznaniami złożonymi przez niego samego w charakterze strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2019 r., I UK 372/18, OSNP 2021, nr 4, poz. 42). Wymaga się jednak dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPIUS 1998, nr 11, poz. 342; z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123; z 23 stycznia 2020 r., I UK 334/18, OSNP 2021, nr 4, poz. 42).

Należy podkreślić, że co prawda ubezpieczony może na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia dowodzić wysokości wynagrodzenia różnymi środkami dowodowymi, jednak ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego należy do sądu, co wynika z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd orzekający w sprawie może uznać, że zeznania świadków albo samej strony są nieprzekonujące jako zbyt ogólne, nieprecyzyjne, niepozwalające na dokonanie stanowczych ustaleń. Wypada zarazem zaznaczyć, że zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, w tym związane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny, dokonując oceny materiału dowodowego, zaaprobował zastrzeżenia Sądu pierwszej instancji do opinii biegłego, podtrzymując jego stanowisko, że wyliczenia biegłego zostały zawyżone a przyjęte w wyliczeniach założenia nie wynikały z dokumentacji osobowej ubezpieczonego. Ponadto Sąd Apelacyjny uznał za nieprzekonujące w świetle całości materiału dowodowego wyjaśnienia ubezpieczonego co do dodatkowych składników wynagrodzenia.

Podkreślić należy, że sąd, kierując się ustaleniami zawartymi w opinii biegłego, dokonuje ich samodzielnej oceny na podstawie kryteriów doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy powszechnej, co dotyczy także rzeczowości odniesienia się przez biegłego w opinii uzupełniającej do zarzutów podnoszonych przez strony postępowania. Na tej podstawie sąd dokonuje oceny, czy argumentacja zawarta w opinii uzupełniającej jest przekonująca, rzeczowa i rzetelna. Ocena środka dowodowego, jakim jest opinia biegłego, należy przy tym wyłącznie do sądu orzekającego.

Przedstawiony przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problem dowodowy, związany z dostępnością dokumentów placowych z lat ubiegłych, był już, co wyjaśniono wcześniej, przedmiotem oceny Sądu Najwyższego. Formułowane zagadnienie nie posiada więc niezbędnej, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., cechy nowości.

Z tych przyczyn nie sposób przyjąć, że skarżący wykazał, aby w sprawie rzeczywiście występowało istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Dlatego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.